№ 245. Dnia 31 października. CZWARTEK. Dnia 19 (31) października 1889 r. Rok VI.

PRENUMERATA.

W Łodzi:
Rocznie . . . . rs. 6.
Półrocznie . . . „ 3.
Kwartalnie . . . „ 1 k. 50.
Miesięcznie . . . — „ 50.

W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:
Rocznie . . . . . rs. 8
Półrocznie . . . . „ 4
Kwartalnie . . . . „ 2

Prenumeratę na „Dziennik łódzki" w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirszfelda, przy ul. Mazowieckiej, № 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrazie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólne 5 prec.

KALENDARZYK.

Dziś: Wolfganga B.
Jutro: **Wszystkich świętych.**
Wschód słońca o godz. 6 m. 53. Zachód o godz. 4 m. 34.
Długość dnia godz. 9 m. 14. Ubyło dnia godz. 7 m. 2.

BIURO REDAKCYI i ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK." ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika" oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Finanse Rosyi.

Wykonanie budżetu państwowego za rok 1888.

W dniu 13 b. m. kontroler państwa przedstawił radzie państwa sprawozdanie z wykonania budżetu dochodów i wydatków państwowych za rok 1888. Poniżej podajemy za „Wiestnikiem finansów" streszczenie tego sprawozdania, przedstawiające główne rezultaty z wpływów i rozchodow tak zwyczajnych jak i nadzwyczajnych, dokonanych w roku zeszłym.

1) Dochody zwyczajne, przewidziane w budżecie na 854,357,000 rubli sr., dosięgły 898,531,000 rs., zatem dały 44,174,000 rs. przewyżki ponad przewidywania budżetowe.

Zauważyć przytem należy, że zgodnie z Najwyżej zatwierdzonem w dniu 19 lipca postanowieniem rady państwa, zniesiono przedłużenie terminu ściągania dochodów i skutkiem tego cyfra powyższa nie zawiera dochodów, które wpłynęły na rachunek budżetu 1888 r. po 13 stycznia 1889 r., ani też dochodów, które wpłynęły w roku 1888 na rachunek budżetu 1887 r. (20,703,000 rs.), wykazanych już, według dawniejszego zwyczaju, w budżecie za rok 1887.

2) Wydatki zwyczajne, dokonane i należne jeszcze na rachunek budżetu 1888 r. uczyniły 840,419,900 rs. i w porównaniu z przewidywaniami budżetowemi (853,832,000 rs.) dały 13,413,000 oszczędności.

3) Na rachunek wydatków zwyczajnych otwarto kredytów nieprzewidzianych w budżecie 2,886,000 rs. i przeniesiono kredytów przeznaczonych na wydatki nadzwyczajne 471,000 rubli. Z drugiej strony zniesiono kredytów na 13,474,000 rubli i przeniesiono 3,296,000 rubli kredytów zwyczajnych do budżetu wydatków nadzwyczajnych. Niedostatek kredytów na niektóre kategorye wydatków zwyczajnych, powyżej wykazany w sumie 2,886,000 rubli, był pokryty z oszczędności osiągniętych na innych pozycyach wydatków, tak że nietylko zbytecznem okazało się czerpanie ze źródeł nieobjętych budżetem, lecz przeciwnie pozostała jeszcze reszta powyżej wykazana w sumie 13,413,000 rs.

4) Przewyżka dochodów zwyczajnych nad takiemiż wydatkami, przewidziana w budżecie na 525,000 rubli, w rzeczywistości dosięgła 58,112,000 rubli, nie licząc do dochodów zwyczajnych reszt z rachunków zamkniętych za lata poprzednie, wynoszących 7,535,000 rubli.

5) Dochodów nadzwyczajnych wpłynęło 5,372,000, podczas gdy budżet przewidywał 58,112,000 r. To zmniejszenie o 28,353,000 rubli, pochodzi głównie z tej przyczyny, że w dochodach za rok 1888 była podaną suma 25,080,000 rubli z realizacyi 4% pożyczki wewnętrznej z 1887 roku, która wpłynęła już w roku 1887 i skutkiem tego była już wprowadzoną do raportu kontrolera państwa za rok 1887.

6) Nadzwyczajne wydatki na budowę dróg żelaznych i portów dosięgły 36,848,000 rubli i przewyższyły przewidywania budżetowe o 2,598,000 rubli. Różnicę tę pokryto przez przeniesienie kredytów z budżetu zwyczajnego. Zniesione kredyty w budżecie nadzwyczajnym dosięgły 227,000 rubli.

7) Po pokryciu wszystkich wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych, wpływy za rok 1888, łącznie z resztami z rachunków zamkniętych za lata poprzednie, dały 34,171,000 rubli przewyżki.

Podając powyższe streszczenie raportu kontrolera państwa, „Journal de St. Petersbourg" pisze: „Jeden szczegół zastanowi niewątpliwie czytelnika z powodu niezwykłej swej rzadkości—można nawet powiedzieć, jako *unikat*—że mianowicie *wydatki były niższe od przewidywań* o 13,413,000 rubli. Z sumy tej 8 milionów pochodzi z przedłużenia terminu amortyzacyi 5% biletów bankowych. Operacya ta była dokonaną dopiero w maju 1888 r., nie mogła przeto figurować w przewidywaniach budżetowych. Inne pięć milionów zaoszczędzono na wypłatach skarbu towarzystwom dróg żelaznych z tytułu gwarancyi. Oszczędności te zawdzięczyć należy zwiększeniu się ruchu na liniach kolejowych, a w części także poprawie kursu rubla; oba fakty świadczą zarówno o podniesieniu się działalności ekonomicznej kraju.

Na zaznaczenie zasługuje także i to, że w ciągu roku nie otwierano kredytów nadzwyczajnych chyba że możliwem było pokrycie ich oszczędnościami osiągniętemi na innych pozycyach. Właściwie więc te operacye były raczej przeniesieniami pozycyj, niż wydatkami nowemi. Oprócz przeniesień tego rodzaju, spotykamy tu inne bardzo ciekawe: sumę 2,598,000 rubli przeniesiono z budżetu zwyczajnego do nadzwyczajnego, czyli użyto jej na roboty produkcyjne, na budowę portów i dróg żelaznych.

Położenie naszkicowane przez nas kilkoma słowy, kończy „Journal de St. Petersbourg," dowodzi, że zasady wypowiedziane w raporcie ministra skarbu z dnia 13 stycznia 1888 i 1889 roku były zastosowane sumiennie w wykonaniu budżetu, z którego zdaje dziś sprawę i spodziewać się należy, że stosowane tak będą jeszcze przez czas długi; że nasza administracya skarbowa trwa w postanowieniu przestrzegania ścisłej oszczędności i utrzymania wydatków nawet produkcyjnych w granicach środków już istniejących. Wówczas stan finansowy musi poprawiać się w stosunku coraz znaczniejszym.

Przemysł, handel i komunikacye.

Cła.

— Z Petersburga donoszą, że warszawscy fabrykanci drutu wystąpili z prośbą do ministeryum o podwyższenie cła od wyrobów drucianych.

Drogi wodne.

— W ministeryum komunikacyj osobna komisya zajętą jest obecnie rozpatrywaniem sposobów i środków do ulepszenia i uporządkowania dróg wodnych w Rosyi.

— „Nowosti" donoszą, że zawiązuje się nowe towarzystwo żeglugi parowej „Bajkał," które obowiązuje się utrzymywać terminową komunikacyę pocztową i osobową pomiędzy wsią Listwienniczuaja a przystanią bojarską i przystaniami pośredniemi, jeżeli ministeryum skarbu przyzna mu opłatę wiorstową po 1 r. 75 kop. od wiorsty. Obecnie komunikacyę parowcową na jeziorze Bajkał utrzymuje towarzystwo kupiectwa kiachtańskiego, które otrzymuje stałą opłatę wiorstową za odbywanie kursów po 2 r. 50 kop. od wiorsty.

Drogi żelazne.

— „Kuryer warszawki" dowiaduje się, że ma być zmienioną redakcya art. 36 ustawy towarzystwa kolei wiedeńskiej. Stosownie do nowego jego brzmienia, dochód z przedsięwzięcia, t. j. dochód pozostający po strąceniu wszystkich ciężarów oraz wydatków na utrzymanie drogi i ruchu, strąceń na kapitał renowacyjny wedle planu zatwierdzonego przez rząd, a nadto za potrąceniem rocznej renty 250,000 rs., zastrzeżonej dla rządu, potrąceń na spłatę pożyczek — będzie rozdzielany w następujący sposób: 1) na fundusz potrzebny na umorzenie akcyj wedle planu zatwierdzonego przez rząd; 2) najmniej trzy od sta na utworzenie funduszu rezerwowego; 3) pozostałość będzie dzielona między akcyonaryuszów, lecz w takim stosunku, iż akcya amortyzacyjna nie będzie przynosiła więcej nad 6 rs., akcya zaś pożytkowa nie więcej nad 3 rs.; 4) na gratyfikacye dla urzędników i dyrektorów wedle norm przez rząd zatwierdzonych. Suma pozostała z czystego dochodu eksploatacyi, po dokonaniu powyżej wymienionych potrąceń, będzie dzielona między rząd i akcyonaryuszów, mianowicie rząd otrzyma $^2/_3$, akcyonaryusze zaś $^1/_3$.

— Do „Warszawsk. dniewnika" piszą z Petersburga, że pomiędzy projektami nowych dróg żelaznych, rozpatrywanemi obecnie w ministeryum dróg i komunikacyj, znajduje się projekt odnogi łączącej Kijów ze stacyą Łozową drogi żelaznej łozowsko-sewastopolskiej, obliczonej na 350 wiorst. Odnoga ma być budowaną na koszt prywatny.

— Komisya pod przewodnictwem inż. A. Ursati, z udziałem przedstawicieli ministeryum wojny i skarbu pracująca nad wytknięciem linii kolejowej od stacyi Prochładnoj drogi żelaznej władykaukasko-rostowskiej do m. Petrowska, ukończyła już swe badania techniczne i ekonomiczne i przystępuje obecnie do opracowania samego projektu. Według tego projektu, nowa linia ma przechodzić w odległości jednej wiorsty obok m. Mozdoka i przeciąć rzekę Terek. Długość projektowanej linii jest obliczoną na 285 wiorst.

---

1)

C. de Cherville.

Hrabina de Châtillon.

Przekład **N. H.**

Powóz zdobny w godła hrablowskie zatrzymywał się od pewnego czasu, codziennie o tejsamej porze, przed jedną z bram tuileryjskiego ogrodu od strony ulicy des Pyramides.

Lokaj zeskoczywszy z kozła śpiesznie otwierał drzwiczki. Z powozu wysiadała najpierw kobieta i podawała rękę wysiadającemu za nią młodemu mężczyznie o nieśmiałych i niepewnych ruchach, któremi usiłowała kierować z baczną i czułą troskliwością. Następnie opierała rękę towarzysza na swojem ramieniu i oboje wchodzili do ogrodu. Tuż obok nich postępowała piastunka z maleńkiem dzieciątkiem na ręku.

Mężczyzna liczył zaledwie lat 30, wspaniałej był postawy, o ruchach wytwornych i rysach szlachetnych klasycznej piękności. Lecz niestety, tej ujmującej postaci brakowało promiennego blasku oka. Pochodnie jego życia zagasły — nieszczęśliwy był niewidomym!

Kobieta obok niego stanowiła rażącą, niemal przykrą sprzeczność.

O ile szczodrą była natura dla jej towarzysza, o tyle dla niej okazała się skąpą, dając jej wzrost mały, figurę niekształtną, rysy brzydkie i pospolite, zwiędłą i chorobliwą cerę, której nie podniesie ani młodość, ani sztuka.

Jakimże sposobem skojarzył się ten związek, tak napozór niestosowny a nawet rażący? Jakim okolicznościom dziwnym i niezwykłym, panna Cecylia Bertrand, biedna nauczycielka, pozbawiona nietylko urody, ale nawet tego wdzięku kobiecego, który czesto mniej ładne kobiety czyni ponętnemi, zawdzięcza to, że jest małżonką hrabiego Roberta de Châtillon, którego majątek, tytuły i uroda stawiały pomiędzy najwięcej poszukiwanymi młodymi ludźmi w towarzystwie paryskiem.

Cecylia, rodem francuska, ukończywszy nauki, pobierane w domu pewnej mołdawskiej rodziny w Jassach, powracała do Francyi przez Wiedeń. Statek, na którym płynęła, skutkiem uszkodzenia zatrzymać się musiał z pasażerami w Rybicznie, maleńkiem miasteczku, oddalonem o kilkadziesiąt mil od Belgradu. Cecylia stanęła w jedynym z zajazdów nędznej mieściny, którego właściciel zgłosił się zaraz do niej zakłopotany, oznajmiając, że w hotelu jego znajduje się od dni kilku młody człowiek tej samej co ona narodowości, niebezpiecznie chory i niewładając ani włoskim, ani niemieckim językiem, nie może nawet porozumieć się ze służbą i domownikami.

Panna Bertrand z całym porywem szlachetnego serca i wzniosłych uczuć, gotowa do wszelkich poświęceń, bez chwili wahania stanęła przed łożem chorego.

Stan nieznajomego był groźniejszym, aniżeli mówił i sądził gospodarz. Młody człowiek z podróży, której celem było zbadanie ujść Dunaju, przywiózł zaród zgniłej gorączki. Nagłe objawy tak niebezpiecznej choroby zmusiły go do zatrzymania się w Rybicznie. Gorączka rozwijała się z niesłychaną szybkością i chory od dwóch dni nieprzytomny, opanowany złowrogą sennością, przechodził ciężkie przesilenie.

Urywanemi słowy i bez związku odpowiadał na zapytanie Cecylii, która głęboko wzruszona losem młodego człowieka, oddalonego w tak przykrych warunkach od rodziny i ojczyzny, ujęta przytem wyjątkową pięknością i niezrównanym wyrazem dobroci cechującej, pomimo cierpień, oblicze nieszczęśliwej ofiary, postanowiła spełnić posłannictwo, które jej niejako opatrzność naznaczała i otoczyć chorego troskliwością siostry miłosierdzia.

Dni nieznajomego, zdawało się, były policzone. Pierwszym też obowiązkiem młodej opiekunki było zawiadomienie o zaszłem nieszczęściu rodziców i krewnych hrabiego de Châtillon, którego nazwisko wyczytała na podróżnym kuferku.

Po otrzymaniu od gospodarza złożonych u niego papierów, bezzwłocznie odesłała do konsula francuskiego w Wiedniu paszport hrabiego, a streszczając w kilku słowach naglące okoliczności, prosiła o jaknajśpieszniejsze zawiadomienie jego rodziny.

Spełniwszy ten obowiązek zajęła się pielęgnowaniem chorego z całem poświęceniem.

Zadanie było ciężkie, zwłaszcza przy niedoświadczonej pomocy młodego miejscowego lekarza. Silna i zdrowa natura zwalczała jednak powoli niebezpieczeństwo. Po upływie dziesięciu dni ustąpiła uporczywa gorączka, lecz mózg był silnie zaatakowany a oczy chorego uległy groźnemu zapaleniu. Wśród bezsennych nocy, bez chwili wytchnienia, Cecylia czuwała nad biedną ofiarą, jak matka nad kolebką dziecka. Opieka ta stała się potrzebą jej serca. Zdawało się jej, że nie zdołałaby nikomu ustąpić praw swoich nad chorym, a jakżeby dumną i szczęśliwą była, gdyby hrabia wyszedł zwycięsko z pod skrzydeł jej tylko opieki!

Boleśnie też ścisnęło się jej serce na odgłos śpiesznie toczącego się na dziedzińcu powozu i na widok wysiadającej z niego kobiety, szlachetnej postawy, o białych jak śnieg włosach.

Nieznajoma zamieniwszy kilka słów z gospodarzem, pośpieszyla na wschody.

Cecylia osłupiała; po gwałtownem uderzeniu serca, odgadła natychmiast, że to jest matka hrabiego de Châtillon.

A więc od tej chwili jej posłannictwo już skończone!

Hrabina podążyła wprost do łóżka Roberta. Na widok tego ciała obezwładnionego, tej pięknej twarzy zmienionej do niepoznania, wynędzniałej i nabrzękłej, serce matki bolesnym odezwało się jękiem. Padła na kolana i głośnym wybuchła płaczem.

Robert nikogo nie widział obok siebie; leżąc jakby w odrętwieniu, zaledwie ruchem ręki dawał słabe znaki życia. Cecylia zbliżyła się do hrabiny chcąc słowem pociechy pokrzepić nieszczęśliwą matkę i wyjaśnić swoją obecność obok jej syna. Sędziwa kobieta, żywo przejęta poświęceniem niezanajomej, przytuliła ją po macierzyńsku do łona, dziękując z uniesieniem matki w własnej krwi zagrożonej.

Pomimo to, Cecylia rozumiała jasno, że od chwili zdania swej opieki nad chorym w ręce hrabiny de Châtillon, obecność jej stała się nietylko zbyteczną, ale nawet niewłaściwą. Postanowiła więc udać się w dalszą podróż nazajutrz. Hrabina powiadomiona o zamiarze Cecylii nalegała i ze łzami błagała młodą nauczycielkę, aby pozostała. Głos hrabiny zbudził Roberta z chorobliwego uśpienia; jakby pojmował o co idzie, wyciągnął kilkakrotnie rękę z oznakami zniecierpliwienia. Cecylia stojąc obok łóżka, ujęła ją w dłonie, usilując uspokoić chorego. Wychudłe palce Roberta uczepiły się gorączkowo jej ręki, zatrzymując ją przy sobie. *(D. c. n.)*

— Ministeryum dróg i komunikacyj zamierza wkrótce na niektórych drogach żelaznych wykonać próby zastosowania podkładów żelaznych i stalowych. Za granicą niektóre drogi żelazne dawno już używają takich podkładów, które okazały się nierownie dogodniejszemi od drewnianych. Podczas gdy ostatnie służyć mogą najwyżej przez 3 lub 4 lata, metalowe nie potrzebują remontu przez lat dziesięć.

Handel.

— W sprawie syndykatu naftowego „Kuryer warszawski" otrzymał od jednego z interesowanych następujące wyjaśnienia: „Od paru dni krążą w tutejszych pismach codziennych wiadomości o syndykacie naftowym. Ponieważ niektóre z nich są błędne i wymagają sprostowania, uważam za właściwe w tej kwestyi nadmienić, że zaciekła konkurencya pomiędzy drobnymi handlowcami doprowadziła cenę nafty do tego poziomu, iż zapłata za towar zaledwie dorównywała cenie kosztu, co wszakże powodowało straty składników hurtowych, posiadających większe zapasy. Dla zaradzenia temu okazała się konieczna potrzeba przeprowadzenia układu, do którego przystąpiły firmy: b-cia Nobel, Leon Braunstein, Adamow i Budagow i A. Steinberg. Co się tyczy zaś domów S. M. Szybajewa i J. Sachsa, to przedstawiciel pierwszego, sprzedawszy cały swój chwilowy zapas, do umowy przystąpić nie miał potrzeby; drugi, jako w handlu naftowym mało znaczący, z układu wyłączony został. Układ zresztą, jak dotąd, słabe tylko wydał rezultaty."

— Wywóz artykułów hodowli brobiu stopniowo powiększa się w Rosyi; szczególniej wzrasta znacznie wywóz jaj i drobiu żywego (gęsi), przyczem podnoszą się także ceny jaj za granicą. Drób żywy wywozi się z Rosyi przeważnie drogą morską. Od roku 1889, skutkiem zupełnego zerwania stosunków handlowych pomiędzy Francyą i Włochami, zaczął zwiększać się wywóz drobiu ruskiego do Francyi; z Odesy i innych portów południowych najwięcej drob'u wywożą do Marsylii. W sierpniu i wrześniu 1888 — 89 dostawiano do Marsylii z Rosyi 10—12 tys. sztuk drobiu tygodniowo i popyt wcale nie osłabł. Tylko że za drób ruski płacą mniej niż za przywożony z Włoch, znacznie lepiej odkarmiony i smaczniejszy. Za przewóz drobiu parowcem z Odesy do Marsylii płaci się 6 franków za kojec z 40—50 sztukami, czyli po 6 kop. za sztukę przy bezpłatnym przewozie jednego przewodnika dla każdych 2,000 par. Przewóz kolejami kosztuje znacznie drożej. Oprócz zakupów do Francyi w latach ostatnich szły znaczne partye gęsi z Rosyi południowej do Saksonii, a z guberni kowieńskiej, wileńskiej i innych do Prus.

Pieniądze.

— Profesor Szarleman, jak donoszą „Nowosti", przygotowuje obecnie w ekspedycyi papierów państwowych nowy rysunek 25-rublowych biletów kredytowych.

— W sobotę na giełdzie petersburskiej rozwinęła się żywa gra na zniżkę pożyczki premiowej. Zniżkowcy szerzyli uporczywie niepopartą niczem pogłoskę o zamierzonej jakoby emisyi nowej pożyczki premiowej na sumę 85 mil. rubli.

Przemysł.

— „Kuryer warszawski" donosi, że w tych dniach koleją terespolską przejeżdżał liczny kontyngens tkaczy, rekrutowanych z Tomaszowa i z Łodzi do nowych fabryk tkackich, założonych w środkowych guberniach Cesarstwa. Zwerbował ich agent, p. Sołtykow. Wszyscy musieli zawrzeć kilkoletnie kontrakty i oprócz kosztów, otrzymali znaczne zadatki. Wielu z nich zabrało swe rodziny.

— Przy ulicy Żelaznej w Warszawie ma powstać nowa fabryka mydła tualetowego.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że zawiązuje się towarzystwo udziałowe z kapitałem 5,000,000 rubli, mające wydawać fabrykantom pożyczki na zastaw budynków, maszyn i t. p.

— Producenci soli w Sławiańsku powzięli myśl utworzenia związku, którego celem byłby równomierny podział wszystkich zysków i strat z przemysłu solnego. W tej myśli utworzono „towarzystwo właścicieli zakładów solnych w Sławiańsku," do którego przystąpiły wszystkie zakłady. Obowiązek zarządu towarzystwa polega na wyszukiwaniu rynków zbytu i nabywców soli i na równomiernem podziale zamówień pomiędzy wszystkie zakłady, których produkcya jest z góry określoną. Każdy z właścicieli jest obowiązany wnosić nadwyżkę zysków ponad oznaczoną normę do kasy ogólnej dla podzielenia ich pomiędzy tych, którzy musieli zbyć towar ze stratą lub niżej normy.

— Ministeryum dóbr państwa opracowało obecnie projekt całego szeregu środków mających na celu podniesienie jedwabnictwa na Kaukazie. Zastosowanie tych środków, pomiędzy któremi główne miejsce zajmuje urządzenie całego szeregu nowych stacyj jedwabniczych doświadczalnych dla rozpowszechnienia wśród ludności miejscowej prawidłowej hodowli jedwabników, oczekiwane jest z nadchodzącą wiosną.

— Z powodu używania do fabrykacyi zabawek dziecinnych farb szkodliwych dla zdrowia, podniesiono potrzebę rozciągnięcia kontroli nad temi wyrobami. Z uwagi zaś, że wielu mniejszych fabrykantów używa szkodliwych preparatów chemicznych najczęściej bez świadomości o ich skutkach, postanowiono wydać i rozpowszechnić odpowiednie przepisy.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że ministeryum skarbu w porozumieniu z ministeryum dóbr państwa postanowiło popierać wyrób zabawek w Rosyi.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że ministeryum dóbr państwa postanowiło wyasygnowść w r. b. 40,000 rs. na poparcie hodowli bydła i 50,000 rs. na hodowlę ryb.

— Ministeryum dóbr państwa zamierza wykonać szereg prób plantowania kukurydzy w guberniach południowo-zachodnich.

Z MIASTA i OKOLICY.

(—) **Rocznica cudownego ocalenia** Najjaśniejszych Państwa i Dzieci Ich Cesarskich Mości od grożącego niebezpieczeństwa podczas rozbicia się pociągu Cesarskiego w dniu 17 (29) października 1888 roku na kolei kursko-charkowsko-azowskiej, obchodzoną była w naszem mieście z wielką uroczystością. Całe miasto przystrojone flagami, wieczorem oświetlone było rzęsicie. W świątyniach wszystkich wyznań odbywały się nabożeństwa dziękczynne, w których uczestniczyli urzędnicy cywilni i wojskowi, uczniowie wszystkich zakładów naukowych i mieszkańcy miasta.

Po skończonem nabożeństwie w cerkwi prawosławnej, odbyła się parada cerkiewna wojsk wszelkiego rodzaju broni, kwaterujących w Łodzi.

O godzinie 2 po południu, grono przeszło 100 osób zebrało się w sali koncertrwej na śniadanie, podczas którego przygrywała orkiestra wojskowa.

Zebrani chcąc uczcić pamiętny dzień 17 (29) października, z inicyatywy pastora Angersteina, postanowili ufundować trzy stypendya, o których bliższe szczegóły podajemy niżej. Niektórzy z obecnych, a mianowicie: pp. Edward Herbst, Karol Scheibler, Juliusz Kunitzer, Ludwik Meyer, Izrael K. Poznański, Herman Poznański, Herman Konstadt, Tauber, Moskwin, Płachecki i inni, podpisali zaraz na ten cel szlachetny około 6,000 rubli. Wreszcie z inicyatywy pastora Stillera, zebrano składki na opłacenie wpisów za 15 uczennic tutejszego gimnazyum żeńskiego.

(—) **Na pamiątkę cudownego ocalenia** Najjaśniejszego Cesarza i Rodziny Cesarskiej w dniu 17 (29) października 1888 roku przy zdruzgotaniu pociągu przy stacyi Borki, pewna liczba obywateli tutejszych zamierzyła urządzić 3 stypendya Imienia Najjaśniejszego Pana, Najjaśniejszej Pani i Cesarzewicza Następcy Tronu.

Kapitał zebrany na stypendya będzie ufundowanym na wieczne czasy, procent zaś z kapitału ma być obróconym na zapomogę dla niezamożnych uczniów i uczennic 3-ch średnich zakładów naukowych m. Łodzi.

Przyjmowanie dobrowolnych ofiar na ten cel humanitarny powierzonem zostało *bankowi handlowemu w Łodzi*. Ofiarodawcy zatem raczą się zgłaszać do kasy banku dla podpisania się na liście, oraz złożenia składek.

(—) **Na wpisy** dla uczni gimnazyum tutejszego rs. 100 złożył na ręce dyrektora tegoż gimnazyum radca handlowy p. J. Heinzel.

(—) **Wiadomości osobiste.** Pan Majewski, budowniczy miasta Łodzi, wyjechał w tych dniach za granicę, skąd powróci za kilka tygodni. Zastępcą p. Majewskiego jest obecnie inżynier cywilny p. Wołkowski.

(—) **Z Pabianic.** W fabryce pp. Kindlerów w Pabianicach zmniejszono godziny pracy tak, że robotnicy zajęci są tylko od godziny 8-ej do 6-ej, z przerwą godziny obiadowej.

(—) **Budowa przędzalni bawełnianej** tutejszego fabrykanta p. M. Silbersteina postępuje szybko i jak utrzymują, od lipca r. p. będzie już w ruch puszczoną.

(—) **Sąd okręgowy piotrkowski** w sobotę, w lokalu sądu gminnego koluszkowskiego, sądził sprawę karną przeciwko Wilhelmowi Szefnerowi, b. wójtowi gminy Gałkówek w powiecie brzezińkim, o fałsz w urzędowaniu i roztrwonienie funduszów publicznych. Po zbadaniu czterdziestu kilku świadków sąd skazał Szefnera na rok więzienia w oddziale poprawczym, z pozbawieniem go wszelkich praw i przywilejów.

(—) **W koncercie** p. Ondrzyczka, jaki się ma odbyć w naszem mieście wkrótce, weźmie udział primadonna koloraturowa opery warszawskiej, p. Szlezygierówna. Utalentowana śpiewaczka cieszy się w Warszawie uznaniem i sympatyą publiczności.

(—) **Ćwiczenia żołnierzy** zapasowych kończą się w bieżącym tygodniu.

(—) **Resursa.** W Grand-hotelu odbyło się w poniedziałek posiedzenie komitetu zawiązującej się resursy łódzkiej. Wybrano na sekretarza dyrektora gimnazyum p. Rożdestwienskiego, a na kasyera sędziego pokoju p. Boczkowa. Naradzano się co do lokalu odpowiedniego dla resursy, co do wysokości wpisu i składek rocznych etc. Sprawy te będą rozstrzygnięte na przyszłem posiedzeniu zarządu i przedstawione do zatwierdzenia na ogólnem zebraniu, które ma być zwołane w przyszłym miesiącu. Jest więc nadzieja, że resursa łódzka wkrótce otwartą będzie.

(—) **Już wracają!** Kto? pp. fabrykanci, kupcy i inni wybrańcy losu, którzy odwiedzili tegoroczną wystawę w Paryżu. Co przywożą, jakie ulepszenia po przyjrzeniu się postępowi w dziale mechaniki u nas zaprowadzą? — przyszłość pokaże. Na dziś podajemy tylko to, co się naszemu sylfowi udało przy jednem z tutejszych ognisk domowych uchwycić. Pan X. wyjechawszy do Paryża, otrzymał od swojej połowicy listę sprawunków, jakie dla niej w drodze miał załatwić. Powróciwszy i nic nie kupiwszy, p. X. po zapytaniu się żony co widział najciekawszego — odrzekł: „Widziałem coś nadzwyczajnego, coś, co nie jest do uwierzenia, widziałem kobietę, której mąż nic z wystawy nie przywiózł, a ona się nawet nie gniewała..." Tableau!

(—) **Wesele bez... oblubieńca.** W sobotę w domu rodziców panny X. zebrali się goście, mający uczestniczyć przy zawarciu związku małżeńskiego tejże panny z niejakim N. Ślub miał się odbyć o godzinie 6 wieczór, lecz wybiła 7, a narzeczony na wesele nie przybył. Gospodyni domu, chcąc zatrzeć niemiłe wrażenie, zaczęła szczodrze ugaszczać zebranych napojami. Skutek był znakomity. Wszyscy goście bawili się tak wesoło, że przez trzy dni nie zauważyli nieobecności narzeczonego. Dopiero we wtorek przebudzeni z wielkim bólem głowy dowiedzieli się, że oblubieniec od zamiaru zaślubienia panny X. odstąpił i niewiadomo dokąd czmychnął.

(—) **W przystępie paroksyzmu.** Pewien tutejszy mieszkaniec, cierpiący na pomieszanie zmysłów, onegdaj na ulicy Piotrkowskiej uderzył kijem w głowę pannę E., która skutkiem tego zemdlała. Waryat widząc nadbiegających ludzi uciekł.

(—) **Napad.** We wtorek o godzinie 10 rano na szosie Konstantynowskiej napadło trzech ludzi na Bogumiła Ginskę. Napadniętego związano i pobito.

(—) **Bójka.** Wincenty Krawczyk w bójce zadał nożem dwie rany Teodorowi Chojnackiemu.

(—) **Kradzieże.** W starym kościele niejaki J. Sz. skradł z kieszeni Bronisławie Grześlak rs. 1.

Ch. P. służąca skradła Moszkowi Modyńskiemu pieniądze i rzeczy wartości rs. 27 kop. 25.

(—) **Teatr łódzki.** Dziś w teatrze „Victoria" przedstawioną będzie wyborna komedya Bałuckiego p. t. „Piękna Żonka." Role spoczywają w rękach pań: Czyżkowskiej, Grabińskiej, Majdrowiczowej i Otrembowej, oraz panów: Feldmana, Jarszewskiego, Knapczyńskiego, Kopczewskiego. Mielnickiego, Staszkowskiego i Winklera. Podobna obsada jest najlepszą rękojmią dobrego wykonania.

Przygotowują się do wystawienia utwory znakomitego dramaturga, świeżo zgasłego Emila Augier'a: „Swietna partya"— „Małżeństwo Olimpii," — „Rodzina Fourchambault."

W sobotę mają być powtórzone „Ciężkie czasy," M. Bałuckiego.

KRONIKA.

Warszawa.

— Rada warszawskiego uniwersytetu postanowiła na przyszłość udzielać stypendya do rs. 100 studentom, którzy na egzaminach ostatecznych otrzymają przynajmniej średni stopień $3\frac{1}{2}$, zaś do 200 rs. otrzymującym średnio 4.

— Utworzono kilka stypendyów z zapisu senatora Gerarda, z których mają prawo korzystać studenci uniwersytetu warszawskiego, synowie urzędników sądowych.

— Rada warszawskiego uniwersytetu postanowiła prosić p. kuratora okręgu naukowego o zamieszczenie w ustawie uniwersyteckiej paragrafu, który wyłączałby czas służby wojskowej odbywanej przez studentów, z terminu służącego dla przedstawienia rozprawy naukowej.

— Zarząd warszawskiego uniwersytetu ma zamiar wybudować nowy gmach na pomieszczenie biblioteki uniwersyteckiej, gdyż dawny okazał się zaszczupłym. Plan i kosztorysy przedstawione są ministrowi oświaty.

— Muzeum etnograficzne przy ogrodzie zoologicznym otrzymało oryginalny kostyum rycerza japońskiego od p. Fuchsa z Częstochowy.

— Opróżnione po śmierci d-ra Waltera stanowisko inspektora szpitali cywilnych, ma zająć dziekan wydziału lekarskiego w uniwersytecie warszawskim, prof. Czausow.

— Na wystawę przemysłowo-naukową do Petersburga szkoła techniczna kolei warszawsko-wiedeńskiej wysłała prace uczniów.

— W jednym z warszawskich szpitali projektuje się założenie oddziału homeopatycznego.

— Otwarcie sal zarobkowych Staszica nastąpi podobno dopiero w marcu r. p.

— Zarząd okręgowy intendentury na przyszłość ma przyjmować dostawę tylko na wagę, ściśle oznaczoną pudami, funtami i zołotnikami. Owies i jęczmień powinny być suche, niewięcej jak z 15% wody. Waga czetwerti owsa powinna wynosić 5 pudów 20 funtów bez worka, a jęczmienia 7 pudów 13 funtów. Domieszka ziarna obcego przyjmuje się w stosunku 3% ogólnej wagi.

— Na posiedzeniu członków oddziału chemicznego towarzystwa popierania przemysłu i handlu, dr. Bujwid miał odczyt o bakteryach w wodzie wiślanej. Prelegent wykazał, że zanieczyszczanie wody wiślanej nie jest tak przerażające, jak mniemano, i że woda ta jest o wiele czystszą obecnie, niż w latach poprzednich.

— Projektowana jest w Warszawie, w okolicach dworca drogi żelaznej nadwiślańskiej, budowa centralnej bydłobójni miejskiej.

— „Kuryer warszawski" donosi, że dla utrudnienia kradzieży koni, mają być zaprowadzone metryki końskie. Każdy właściciel źrebaka będzie obowiązany zaopatrzyć się w dokument urzędowy, wyłuszczający cechy konia i wiek jego, który to dokument następnie musi być przedstawiony przy sprzedaży nowemu właścicielowi. Na jarmarkach i targach strażnicy ziemscy będą kontrolowali podejrzanych handlarzy koni.

Petersburg.

— P. Awsiajew, petersburski handlarz dzieł sztuki, zwrócił się do przedsiębierców warszawskich, z propozycyą urządzenia przenośnej wystawy obrazów malarzy polskich. Pan A. zamierza wystawę obwozić po Petersburgu, Moskwie i innych miastach Cesarstwa.

— Fakultety filologiczno-historyczne, jak dowiaduje się „Wiestnik jewropy", mają uledz reformie. Istnieje projekt otworzenia prawie wyłącznie rusko-słowiańskich fakultetów z wprowadzeniem literatury sanskryckiej i filologii porównawczej.

— Towarzystwo geograficzne, jak donoszą „Petersburskija wiedomosti", podniosło myśl ustanowienia nagród za najlepsze mapy i podręczniki geograficzne.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że ministeryum dóbr państwa postanowiło wyjednać nowy kredyt na otwieranie niższych szkół rolniczych.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że superrewizya osób, które z powodu nierozwinięcia klatki piersiowej uzyskały zwłokę, ma być dokonywaną na miejscu ich zamieszkania.

— Ministeryum oświaty rozporządziło, aby we wszystkich gimnazyach wznowiono naukę śpiewu i muzyki.

— Ministeryum spraw wewnętrznych powiększyło etat w wydziale ziemskim przez dodanie urzędników do szczególnych poruczeń, którzy będą zajmować się przesiedleńcami.

— Według doniesienia dzienników petersburskich, departament lekarski podniósł kwestyę zabraniania akuszerkom żydówkom udzielania pomocy kobietom prawosławnym.

— Ministeryum dóbr państwa, w nowej ustawie o polowaniu, ma wprowadzić świadectwa, bez których nikt na przyszłość nie będzie mógł polować. Opłata za bilet na prawo posiadania broni będzie podobno wynosiła 15 rs.

— Wszystkie skwery, parki, ogrody w Petersburgu mają przejść pod zarząd towarzystwa ogrodniczego.

W Kaliszu otwarto nowy rynek na targi przeznaczony.

W Dąbrowie Górniczej i w okolicach w roku 1888 było ogółem 200 nieszczęśliwych wypadków w kopalniach i we fabrykach, a mianowicie: 175 w kopalniach węgla, 3 w kopalniach galmanu (rudy cynkowej) i rudy żelaznej, 20 w fabrykach żelaza, stali i cynku, 2 w kamieniołomach. Z powyższej liczby wypadków 37 zakończyło się śmiercią, 15 kalectwem, a 158 nie pozostawiło następstw szkodliwych. W roku bieżącym było dotychczas 32 wypadków śmierci i 100 skaleczeń mniej lub więcej szkodliwych.

ROZMAITOSCI.

× **Dwa pomniki.** W Giessen ma być wystawiony pomnik znakomitemu chemikowi Liebigowi a w Heilbrenn Robertowi Mayerowi, wynalazcy prawa zachowania sił.

× **Fonograf w zastosowaniu do medycy-**

ny. Dr. Lichtewitz dowodzi w artykule „Niemieckiej gazety lekarskiej", że fonograf może oddać znakomite usługi w chorobach usznych, z pomocą jego można bowiem mierzyć i porównywać siłę słuchu u chorych w różnych okresach choroby.

× **Bal wielki** dla wystawców, którzy otrzymali „grand prix", złote medale, odbył się w Paryżu, w pałacu Elizejskim. Do walców był wykonany akompaniament wokalny przez stu chórzystów wielkiej opery.

× **Objaw zmyślności koni** przytacza jedno z pism zagranicznych. Stajnie hiszpańskie zwiedzało poselstwo marokańskie. Kilka koni z rasy berberyjskiej, znajdujących się w stajniach królewskich, poznało po dźwiękach mowy gości ze swej ziemi i zaczęło objawiać wielką niespokojność, obracać głowy i zrywać się z łańcuchów. Najniespokojniejszą była klacz, przysłana do Hiszpanii w podarunku od cesarza marokańskiego dla króla Alfonsa XIII, po jego wstąpieniu na tron.

× **Pomnik dla Hansa Makarta** stanąć ma w r. p. na centralnym cmentarzu wiedeńskim. Model pomnika, który stanowi sarkofag z urną, narzuconą całunem, wykonał prof. Hellmer. Z za sarkofagu powstaje geniusz niewieści, trzymający portret artysty w płaskorzeźbie. Pomnik zbudowany będzie z monolitu.

× **Piwo bawarskie** wprowadzone zostało obecnie do Konstantynopola. Grek jakiś założył tam restauracyę, na wzór niemieckich i sprzedaje piwo monachijskie, cieszące się olbrzymiem powodzeniem wśród niemców zamieszkujących gród Konstantyna.

× **W Wandei** pod Mareuil, przy oczyszczaniu roli z kamieni, natrafiono na naczynie z 1,750 sztukami monety z początku XVII w. Moneta nosi wizerunki Ludwika XIII, Urbana VIII, księcia Oranii, Jana de Béthune. Na niektórych spotyka się napis: „Double Tournois."

× **Wszystkie dzieci niewolników**, urodzone w Zanzibarze pod d. 1 stycznia, będą uznane za wolnych obywateli kraju, z rozporządzenia sułtana Zanzibaru, które wyjednał agent angielski, p. Partal.

× **Bogini zemsty.** Pisma francuskie podają pogłoskę, że na granicy niemieckiej, na jednem ze wzgórz Wogezów, pewne grono francuzów zamierza wystawić posąg Nemezis, obrócony ku niemcom.

× **Księżniczka Zofia** otrzyma garnitur brylantowy, wartujący 300,000 lirów, od króla Humberta.

× **Także pewność!**

— Czy jesteś pewnym swojej żony?

— Jak siebie samego

— Co przypuszczasz, że robi w tej chwili?

— Zdradza mnie...

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Czytamy w „Warszawskim dniewniku":

— „Staroczeska „Politik" wyraża swoje nieukontentowanie z powodu węgierskiego separatyzmu, który dał się niedawno zauważyć w kwestyi wojskowej, będącej w Węgrzech przydatnem polem do walki stronnictw. Jeżeli, mówi pomieniona gazeta, rozszerzenie dualizmu jest niezbędnem w tym razie, kiedy ono może wydać najbardziej szkodliwe rezultaty, to dla uniknięcia ważnych wstrząśnień austryaccy mężowie stanu powinniby rozpatrzeć ważną kwestyę, czy nie lepiej byłoby zawrzeć z Węgrami nową ugodę na podstawie unii osobistej."

„Wiedeńska „Presse" powiada, że wizyta rumuńskiego ministra spraw zewnętrznych w Wiedniu niewątpliwie pociągnie za sobą ważne polityczne następstwa: minister wyraził życzenia swojego rządu, aby wejść w takie stosunki handlowe z Austryą, któreby były dla obu stron korzystniejsze, oczekiwać więc można nowych rokowań o zawarcie nowego hadlowego traktatu."

„Na sesyi węgierskiej rady państwa 21 października minister wojny baron Feyervary odpowiadał na pytanie posła Iranyi o monorskiem zajściu ze sztandarem czarnożółtym. Minister powiedział, że ustawa węgierskich honwedów nakazuje, ażeby węgierskie pospolite ruszenie używało sztandaru o węgierskich narodowych kolorach z cyfrą cesarza i herbem Węgier; pomimo to wszystkie wojskowe znaki i ustawa wojskowa są takieżsame w wojsku honwedów, jak w ogólnej armii. Zatknięty w Monorze sztandar czarnożółty nie był wojennym, lecz sygnałowym sztandarem, używanym dla oznaczenia kwatery dowódcy, i dlatego na zasadzie prawa ogólnego dla obu wojsk był on koloru czarnożółtego. Minister powiedział, że wszystkie sztandary wojenne honwedów zrobione są podług wzoru ustanowionego prawem, lecz na zasadzie prawa węgierskiego sztandar sygnałowy nietylko może być, lecz nawet powinien być czarnożółty. Bez względu na te wyjaśnienia, wpośród opozycyi dało się słyszeć głośne szemranie które zmusiło prezesa niejednokrotnie do użycia dzwonka. Opozycya nieraz przerywała mowę ministra szyderstwami z jego czarnożółtej lojalności. Wysłuchawszy ministra do końca, interpelant Iranyi zauważył, że go nie dziwi odpowiedź ministra, gdyż w całej Austryi wiadomy jest sposób myślenia barona Feyerwary. Odpowiedź jego jeszcze bardziej rozdrażniła opozycyę. Minister usprawiedliwia używanie czarnożółtego sztandaru ustawą wojskową, lecz ponieważ używanie tego sztandaru drażni poczucie narodowe, to należy zmienić wojskową ustawę, która nie powinna przeczyć zasadniczym ustawom państwa. Widocznem jest ze słów Iranyi'ego że sztandar czarnożółty używany jest dlatego, ażeby wojska węgierskie przyzwyczaiły się do jego widoku, a następnie przedzierzgnęły się na wojska czysto-austryackie. Po ciętych sprzeczkach pomiędzy ministrem i opozycyą sejm znaczną większością głosów przyznał słuszność odpowiedzi ministra."

— „Berliński korespondent gazety „Paris" donosi, że książę Bismarck mocno jest zakłopotany z tego powodu, że ustanie traktatu handlowego, narzuconego Francyi w 1871 roku, może doprowadzić do smutnych następstw ekonomicznych. Z ustaniem tego traktatu Niemcy poniosą dotkliwe straty ekonomiczne i dlatego będą one musiały przedsięwziąć środki, ażeby w innem miejscu wynagrodzić sobie te straty, o które je przyprawi ekonomiczne oswobodzenie Francyi. Kanclerz ma zamiar wynagrodzić te straty za pomocą ekonomicznego ujarzmienia Austryi i Węgier. Z Berlina rządowi austryackiemu zrobiono już propozycye, które dążą do ekonomicznego zjednoczenia obu państw sprzymierzonych. Bardzo być może, że Austrya potrzebując politycznego poparcia Niemiec, zawrze z niemi traktat handlowy na wzór francuskiego, który pozwoli Niemcom wyzyskiwać Austryę.

TELEGRAMY.

Petersburg, 29 października (Ag. półn.). Ogłoszony dziś został Najwyższy ukaz, polecający wypłacić bankowi państwa ze swobodnej gotowizny kasy państwa 13,828,875 rubli dla dopełnienia sumy 36,171,126 rubli, wypłaconej już bankowi z funduszów otrzymanych ze zrealizowania 4% złotej renty 1889 roku. Ukaz poleca zarazem, wobec ostatecznego załatwienia w ten sposób rachunków z bankiem w przedmiocie biletów kredytowych, wypuszczonych na wojnę z 1877/78 r., aby zniszczyć 4 proc. rentę złotą na sumę 50 milionów rubli kredytowych, daną bankowi w roku 1888. „Now. wremia" dowiaduje się, że dozwoloną została budowa drogi żelaznej z Berdyczowa do Żytomierza.

Petersburg, 28 października (Ag. półn.). Prokurator sądu okręgowego tyfliskiego, Poznański, mianowany prokuratorem sądu okręgowego ryskiego; członek sądu okręgowego symferopolskiego, Denisenko—prokuratorem sądu okręgowego mitawskiego; członek sądu okręgowego petersburskiego, Makarow—prokuratorem sądu rewelskiego; towarzysz prokuratora sądu ryskiego, Możański—prokuratorem sądu libawskiego.

Petersburg, 29 października. (Ag. p.). Ogłoszono ukaz Najwyższy, pozwalający na jednorazowe tylko wypuszczenie listów zastawnych z wygranemi na 80,000,000 rubli nominalnych, przez szlachecki bank ziemski, a to na konwersyę i umorzenie 5% listów przez tenże bank poprzednio wypuszczonych. Plan wygranych tej pożyczki jest takiżsam, jak pożyczki z 1866 roku. Pożyczka umarza się w ciągu lat $36^1/_2$. Ciągnienie wygranych rozpocznie się 1 maja 1890 r., ciągnienie zaś do umorzenia w r. 1896. Podpisy na 80,000,000 rb. kredytowych przyjmowane będą w przyszłą sobotę, poniedziałek i wtorek w banku państwa, oraz w bankach: międzynarodowym, dyskontowym i wołżskokamskim. Cena podpisowa 215 rb. za list 100 rublowy nominalnie i procent od 15 listopada; od tego zaś dnia liczyć się będą procenty bieżące. Wypłata sum podpisanych uiszczać się będzie częściowo z doliczeniem procentów 4% od 15 listopada do dnia wypłaty w następującym stosunku: 15 listopada 1889 r. rubli 40; — 28 lutego 1890 roku rubli 40; — 1 maja 1890 r. rb. 55; — 1 listopada 1890 r.—rubli 40; — i 2 marca 1891 r.—rb. 40. Do spłat poczynając od 28 lutego 1890 r. doliczają się procenty od 15 listopada 1889 r. po 4%. Wszystkie tymczasowe świadectwa mają udział we wszystkich ciągnieniach. Bank państwa na tymczasowe świadectwa do 2 marca 1891 r., udzielać będzie pożyczek czteroprocentowych w wysokości $^3/_4$ sum wypłaconych.

Petersburg 29 października. (Ag. półn.). Dziś, jako w pierwszą rocznicę cudownego ocalenia Ich Cesarskich Mości i całej Cesarskiej Rodziny od niebezpieczeństwa podczas zdruzgotania pociągu cesarskiego pod Borkami, we wszystkich świątyniach stolicy odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne. W Isaakiewskim soborze, w obecności przedstawicieli władz wyższych, urzędników dworu, dyplomatycznego grona, generalicyi, odprawił uroczyście archijerej liturgię świętą, a następnie członkowie synodu odprawili nabożeństwo dziękczynne z przyklęknięciem, podczas którego z dział twierdzy dano na salwę 101 wystrzałów. Po nabożeństwie przed soborem odbyła się cerkiewna parada, po której wojska rozeszły się ceremonialnym marszem. Na nabożeństwie w cerkwi dworskiej obecne były wszystkie te osoby, które znajdowały się w pociągu w chwili zeszłorocznego wypadku.

Ateny 29 października. (Ag. p.) Na danym po uroczystości zaślubin obiedzie, król grecki wygłosił po francusku toast za zdrowie młodej pary i swych dostojnych gości. Cesarz Wilhelm odpowiedział toastem niemieckim za zdrowie młodej pary, króla i królowej greckich i za naród grecki, który zgotował mu takie ciepłe przyjęcie. „Szczęśliwy jestem, dodał cesarz, że siostra moja żyć będzie w Grecyi i mam nadzieję, że naród grecki zaadoptuje ją swą miłością." Po tych toastach zagrzmiało głośne hura!

Londyn 29 października. (Ag. p.). „Times" donosi, że książę edynburski, który z powodu choroby nie mógł być obecnym na pogrzebie króla portugalskiego, odwiedził króla Karola, ale po wizycie stracił przytomność, przyczem książe upadł i silnie skaleczył sobie twarz.

Ateny 28 października. (Ag. p.). Wczoraj w prawosławnym soborze odbył się ślub następcy tronu greckiego Konstantego z księżniczką Zofią pruską w obecności dostojnych krewnych, Następcy trony Cesarzewicza, duńskiej pary królewskiej, cesarza niemieckiego z małżonką i matką, księcia Walii i innych. Następca tronu Cesarzewicz z księciem Henrykiem trzymali wieńce nad narzeczonym i narzeczoną. Zakończenie uroczystości ślubnej ogłoszone zostało ludowi salwami z dział, poczem w pałacu odbyło się błogosławieństwo, według obrządku ewangelicko-reformowanego.

Wiedeń 28 października. (Ag. p.). „Neue Fr. Pr." dowodzi w artykule wstępnym, że przywrócenie dobrych stosunków z Rosyą jest dla Niemiec cenniejsze od Bułgaryi. Ks. Bismark poświęci też niewątpliwie Bułgaryę i Koburgczyka, ale hr. Kalnoky uczynić tego nie może.

Sofia, 28 października (Ag. półn.). Książę koburski telegrafował do Sofii, że zatrzymują go sprawy rodzinne i polecił Stambułowowi otworzyć zgromadzenie.

Belgrad, 29 października. (Ag. płn.). Adres w odpowiedzi na mowę tronową właściwie parafrazuje ją tylko. Na zakończeniu, wyrażoną jest serdeczna wdzięczność dla Jego Cesarskiej Mości Cesarza Wszech Rosyi. Risticz oświadczył, że doznaje Najwyższego zadowolenia z powodu zaufania do rządu wyrażonego w adresie. Adres skupczyny wywołuje wszędzie dobre wrażenie i ujawnia dążenie Serbii do zbliżenia się z Rosyą.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 28 października. Weksle kr. term na: Berlin (2 d.) 47.45 żąd., $47.37^1/_2$, 35, 30, $27^1/_2$ kup.; Londyn krót. ter. (3 m.) 9.56 żąd., 9.54 kup.; Paryż (10 d.) 38.40 żąd., $38.17^1/_2$ kup.; Wiedeń 8 d.) 81.30 żąd., 81.05, 10 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. duże 88.00 żąd.; małe 87.50 żąd.; 5% pożyczka wschodnia II em. 100.60 żąd.; 4% poż. wewnętrzna z 1887 r. 84.15 żąd.; 5% listy zastawne ziemskie I-ej ser. 96.75 żąd.; III ser. lit. B 95.40 żąd., 95.30, 25, 1520 kup.; 5% listy zastawne m. Warszawy I 98.50 żąd. II 95.75 żąd.; III 95.00 żąd.; IV 94.60 żąd., V 94.50 żąd.; 5% obligi m. Warszawy dł. 90.25 żąd.; 5% listy zast. m. Łodzi ser. I 95.50 żąd., II 93.25 żąd., III 93.00 żąd., IV 92.50 żąd. Dyskonto: Berlin 3%, Londyn $2^1/_2$%, Paryż 3%, Wiedeń 4%, Petersburg $5^1/_2$%. Wartość kuponu z potr. 5%: listy zastawne ziemskie 166.3, warsz. I i II 35.6, Łodzi 233.5, listy likwid. 155.2, poż. premiowa I 138.5, II 59.1.

Petersburg, 29 październ. Weksle na Londyn 95.75, II pożyczka wschodnia $99^1/_4$, III pożyczka wschodnia $99^1/_2$, pożyczka z 1884 r. —.—, $4^1/_2$% listy zastawne kredyt. ziemskie 149.75, akcye banku ruskiego dla handlu zagranicznego 256.00, petersburskiego banku dyskontowego 652, banku międzynarodowego 544, warszawskiego banku dyskontowego —.

Berlin, 29 października. Banknoty ruskie zaraz 211.90, na dostawę 210.50, weksle na Warszawę 211.00, na Petersburg kr. 210.25, na Petersburg dł. 207.00, na Londyn krót. 20.38, na Londyn dł. 20.22, na Wiedeń 171.05, kupony celne 323.80, 5% listy zastawne 62.20, 4% listy likwidacyjne 57.00, pożyczka ruska 4% z 1880 r. 93.25, 4% z 1887 r. —.—, 6% renta złota 113.80, 5% r. zł. z 1884 r. 102.60, pożyczka wschodnia II em. 64.70, III emisyi 64.50, 5% listy zastawne ruskie 103.50, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku 169.00, takaż z 1866 r. 156.00, akcye drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej 201.50, akcye kredytowe austryackie 168.00, akcye warszawskiego banku handlowego —.—, dyskontowego —.—, dyskonto niemieckiego banku państwa 5% prywatne $4^3/_4$%.

Londyn, 29 październ. Pożyczka ruska z 1889 roku II em. 92, 2% Konsole angielskie 97.

Warszawa, 29 październ. Targ na placu Witkowskiego. Pszenica sm. ord. —, pstra i dobra — — 600, biała 615 — —, wyborowa 645—660, żyto wyborowe — —510, średnie — — —, wadliwe —, jęczmień 2 i 4-o rzęd. — — —, owies 280—315, gryka — — —, rzepik letni —, zimowy —, rzepak rape zim. — — —, groch polny — — —, cukrowy — — —, fasola — — — za korzec, kasza jaglana — — —, olej rzepakowy — — —, lniany — — — za pud.

Dowieziono pszenicy 400, żyta 100, jęczmienia —, owsa 150, grochu polnego — korcy.

Warszawa, 29 październ. Okowita 78% z akcyzą po k. $9^1/_4$%. Stosunek garnca do wiadra 100—$307^1/_2$. Hurt. skład. za wiadro kop. 835'—818', za garn. 272—273. Szynki za wiadro kop. 848 — 851, za garniec 276—277 kop. (z dod. na wyszch 2%).

Petersburg, 29 października. Łój w miejscu 47.00, Pszenica w m. 10.50. Żyto 7.00. Owies w m. 4.30, Konopie w m. 45.00. Siemie lniane w m. 13.00, Zimno.

Berlin, 29 październ. Pszenica 179 —188 na paźd. 184.00, na kw. maj 191.50. Żyto 160—170, na paźdz. 166.25, na kw. maj 167.25.

Havre, 29 październ. Kawa good average Santos na grudz. 97.75, na marzec 94.00, na maj 93.50, Spokojnie.

New-York, 28 października. Bawełna $10^1/_2$, w N. Orleanie $9^7/_{16}$.

New-York, 28 października. Kawa (Fair-Rio) 19.00, Rio № 7 low ordinary na paźdz. 14.67, na grudz. 14.72.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

	Z dnia 28	Z dnia 30
Giełda Warszawska.		
Żądano z końcem giełdy		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	47.45	47.55
na Londyn za 1 £.	9.56	9.58
na Paryż za 100 fr.	38.40	38.50
na Wiedeń za 100 fl.	81.30	81.10
Za papiery państwowe.		
Listy likwidacyjne Kr. Pol.	88.—	88.50
Ruska pożyczka wschodnia	100.—	99.—
4% poż. wewn. r. 1887	84.15	84.25
Listy zast. ziem. Seryi I	96.75	96.90
" " " V	95.40	95.40
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	99.50	98.50
" " " " V	94.50	94.70
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	95.50	95.50
" " " " II	93.25	93.25
" " " " III	93.—	93.—
Giełda Berlińska.	Z dnia 29	
Banknoty ruskie zaraz	211.90	212.10
" na dostaw	211.—	212.—
Dyskonto prywatne	$4^1/_2$%	$4^1/_2$%

Monety i banknoty:	Not. urzęd. żąd.	Not. nieurz. pł.
Imperyały i półimperyały Emisyi 17 grudnia 1885 roku)	—	—
Półimperyały stare	zr.	ż.
Funty sterlin. w banknotach	—	—
Marki niemieckie	—	$47^3/_4$
Austryackie banknoty	—	$81^1/_2$
Franki	—	$38^3/_4$
Wartość rubla kred. w złocie	—	—
Kupony celne	—	154

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Małżeństwa zawarte w dniu 29 i 30 października

W parafii katolickiej 10, a mianowicie: Władysław Klarecki z Zofią Filanowską, Józef Krystek z Antoniną Kwiatkowską, Filip Chachuła z Michaliną Malinowską, Wawrzyniec Matuszak z Michaliną Jasińską, Wojciech Andrusiejczak z Józefą Kwapisz, Marcin Jabłoński z Maryanną Ochmańską, Ludwik Nowak z Florentyną Chrzanowską, Stanisław Krawczyk z Maryanną Żurecką, Wojciech Szczepkowski z Antoniną Smulik, Paweł Chojnacki z Maryanną Zawianą.

W parafii ewangelickiej 1, a mianowicie: Henryk Jarisch z Huldą Kopfmahne.

Starozakonnych —

Zmarli w dniu 29 i 30 października:

Katolicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 1 w tej liczbie chłopców 1 dziewcząt — dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1 kobiet — a mianowicie: Michał Linke, lat 17.

Ewangelicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 2, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 1, dorosłych 4, w tej liczbie mężczyzn 1 kobiet 3, a mianowicie: Justyna Pupel, lat 36, Krystyan Gärtner, lat 55, Matylda Horn, lat 64, Maryanna Lau, lat 40.

Starozakonni: dzieci do lat 15-tu zmarło — w tej liczbie chłopców —, dziewcząt — dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn — kobiet— a mianowicie:

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Polski. Spitbeier, Briner, Hirszsohn z Warszawy, Popowski, Klejn z Piotrkowa, Spoliński z Galicyi, Rogoziński z Kalisza, Dedjulin z Pabianic, Nakarczyk z Częstochowy, Majerowicz z Wielunia. Wer z Wyszczynic, M. Chwatek z Preran, Dobiecki z Łodzi.

Hotel Victoria. Łubiński z Buczek, Bartke z Tomaszowa, Pretzel z Berlina, Małachowski z Petersburga, Frabowski, Komierowski z Warszawy, Bergmann z Ostrowa, Mädler z Werdau, Gasze z Aleksandryi.

Grand Hotel. J. Meyer, Marynowski, O. Altenberger, G. Werner, A. Kohn, H. Neugebauer z Warszawy, O. Preiss z Sosnowic, P. Maeltzer z Magdeburga, M. Maeltzer z Drezna, A. Kühnel, F. Pretzel z Berlina, C. Piotrowski z Petersburga, G. Werner z Tomaszowa, P. Magidowitsch z Odesy, W. Gones z Londynu, C. Clus z Mittweidu.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

	GODZINY I MINUTY									
do Łodzi przychodzą:	8	40	10	15	4	35	8	50	10	30
z Łodzi odchodzą:	6	10	7	45	1	05	5	55	9	30
przychodzą										
do Koluszek	7	10	8	46	2	15	7	05	10	40
„ Skierniewic	8	46			4	32	8	24		
„ Warszawy	11	05			6	45	10	20		
„ Aleksandrowa	1	35			8	10				
„ Piotrkowa			9	52	3	40	10	25	12	41
„ Granicy			2	2	9	—			4	50
„ Sosnowca			2	45	9	37			4	30
„ Tomaszowa			10	15					1	10
„ Bzina			2	01					4	48
„ Iwangr. (Iwan.			6	—					9	58
„ Dąbrowy (Dąb.			8	24					1	02
„ Petersburga							10	08		
„ Moskwy	11	23								
„ Wiednia			5	32	7	52			4	37
„ Krakowa			5	27					7	52
„ Wrocławia			9	18					10	16
„ Berlina	6	54			7	01				

OGŁOSZENIA.

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

We czwartek, d. 3[1] października

Piękna Żonka

Komedya w 4 aktach, przez Michała Bałuckiego.

CYRK

Houcke et Gaberel

ulica Zawadzka, plac W-go Strenge

DZIŚ i CODZIENNIE

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

z nowym programem.

Początek o godz. 8 wieczorem.

W niedzielę i święta

dwa przedstawienia

1-e o 4-ej — 2-e o 8-ej wieczorem.

1802—1

Weksel na rs. 500

in blanco, wysłany w liście rekomendowanym do stacyi Sosnowice na J. Heinzla w Niwce, z podpisem moim, zaginął. Przeto upraszam o nienabywanie, gdyż żadnej wartości nie posiada. Osobne zastrzeżenia porobiłem.

Zygmunt Filipkowski.

1792—3—2

Zgubiono paszport

wydany z gminy Dolkow na imię Józefa Górniak. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Redakcyi „Dziennika Łódzkiego". 1808—1

ZAGINĘŁY

karty pobytu,

wydane z magistratu m. Łodzi na imię Szymona Wolskiego vel Kliczkowskiego i Ruchli Kussa. Znalazca zechce je złożyć w magistracie łódzkim. 1809—1

Фабрично-Лодзинская жел. дор.

Вслѣдствіе заявленія товарополучателя „Россійское Общество" о потерѣ дубликатовъ накладныхъ: Одесса Лодзь № 4603 отъ Сентября 15 дня т. г. и Кіевъ-Лодзь № 5983 отъ Сентября 13 дня т. г., Правленіе Лодзинской Фабричной Желѣзной дороги симъ доводитъ до свѣдѣнія, что упомянутые дубликаты накладныхъ №№ 4603 и 5983 считаетъ недѣйствительными. 1793—3—2

Объявленіе.

Судебный Приставъ Съѣзда Мировыхъ Судей 3 го Петроковскаго Округа Ѳ. А. Бѣлоусовъ, жительствующій въ гор. Лодзи по Видзевской улицѣ № 1437, на основаніи 1030 ст. Устава Гражданск. Судопр., объявляетъ, что 27 Октября 1889 г. въ 10 часовъ утра, въ домѣ № 336 по Пулночной улицѣ въ гор. Лодзи, будетъ произведена публичная продажа движимаго имущества, принадлежащаго І. Шнивану, состоящаго изъ мебели, оцѣненнаго для торговъ въ 306 руб. 50 коп.

Опись, оцѣнку и самое продаваемое имущество можно разсмотрѣть въ день продажи.

Г. Лодзь, 16 Октября дня 1889 г.

Судебный Приставъ Бѣлоусовъ.

1804—1

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Судебный Приставъ Петроковскаго Окружнаго Суда, Ричардъ Будкевичъ, жительствующій въ гор. Лодзи на Новомъ-Рынкѣ подъ N. 240, (10) на основаніи 1030 ст. Уст. Гр. Суд. объявляетъ, что 24 Октября 1889 года въ 10 час. утра будетъ произведена публичная продажа движимаго имущества принадлежащаго соучастникамъ несостоятелной фирмы „Мейеръ и Гейманъ," Сигфрыду Мейеру и Павлу Гейману находящагося въ г. Лодзи по Полудневой ул. подъ № 450 и Цегельяной подъ № 272с состоящагося изъ устройства конторы, шелка, пряжи, шести, 39 кипъ бумажныхъ охлопковъ (Baumwoll-Abfälle), золотыхъ часовъ, цѣпочки, колецъ, кораловъ и пр. и оцѣненнаго для торговъ въ 2069 руб.

Продажа будетъ производиться въ гор. Лодзи сперва подъ N. 450а, а засимъ подъ № 272с.

г. Лодзь, 16 Октября 1889 года.

Судебный Приставъ Будкевичъ.

1805—1

Józef Grabowski

REJENT

powrócił do Łodzi. 1797—3—2

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż

MAGAZYN

egzystujący pod firmą

M. Szulczewskiej

został zaopatrzony w świeży wybór KAPELUSZY ZIMOWYCH. Ulica Konstantynowska, dom Kępnera № 320, pierwsze piętro od frontu. 1747—20—6

Kupno gruntów

przy pomocy pożyczki banku włościańskiego ułatwia Biuro informacyjne B. Filipczyńskiego w Łodzi ulica Dzielna № 6. 1810—2—1

POKÓJ z przedpokojem

do odnajęcia od 1 listopada z opałem i usługą, tamże

fortepian

używany lecz silnej konstrukcyi z metalowym blatem do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Cegielniana № 65 nowy, drugie piętro № 134 mieszkania. 1786—3—2

Wielki wybór luster,

Kryształowych w ramach i bez ram, konsolek z marmurowemi płytami i bez, nadszedł do składu galanteryjnego

291—0 **Ludwika Henig.**

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Управленіе Лодзинской-Фабричной желѣзной дороги доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что нижепоименованные невостребованные получателями по Октября 8 (20) дня 1889 г. товары, въ случаѣ неявки владѣльцевъ оныхъ въ теченіи срока, указаннаго въ статьѣ 90 Высочайше утвержденнаго общаго Устава россійскихъ желѣзныхъ дорогъ, будутъ проданы съ публичнаго торга на станціи Лодзь, по истеченіи со дня настоящей публикаціи трехъ мѣсяцевъ.

№№ накладныхъ	Время прибытія годъ, мѣсяцъ и число	Станція отправленія	Фамилія отправителей	Фамилія получателей	Число мѣстъ	Наименованіе груза	Вѣсъ Пуд.	Вѣсъ Фунт.
	1889							
51139	Іюня 22 (Іюня 4)	Варшава	Зильберштейнъ	Зильберштейнъ	1	Овесъ	6	
52072	" 24 " 7	"	Розенблюмъ	Предъявитель	6	Волосъ конскій	8	10
52513	" 26 " 8	"	Келлеръ	Юнге	1	Водка	5	25
53130	" 28 " 10	"	Штайнъ	Предъявитель	1	Виноград. вино	3	35
55821	Іюля 7 (19)	"	Кольчевскій	"	1	Машины	11	30
5690	" 10 22	"	Кармански	Вудовскій	3	Столярскій	10	
57191	" 12 24	"	Дерарсъ	Энде	3	Части котла	9	30
57193	" 12 24	"	Дерарсъ	Киндлеръ	6	"	19	35
58580	" 15 27	"	Рива Петровскій	Предъявитель	1	Шоколадъ	1	10
59219	" 17 29	"	Чапиро	"	1	Галантерійный	2	12
59228	" 17 29	"	Линднеръ	"	1	Кожи выдѣлан.	4	35
2097	" 17 29	Варшава гор.	Мариноверъ	"	4	Мебель.	4	22
4309	Мая 27 (Іюня 8)	Волховъ	Пульвермахеръ	"	1	Порожніе мѣшки		15
4483	Іюля 9 (21)	Калуга	Фалѣевъ	"	200	Рогожи новыя	135	
39	Мая 25 (Іюня 6)	Михайловка	Шнерсонъ	Зильберштейнъ	1	Мануфактурный		31
11759	Іюля 17 (29)	Рига	Проводникъ	Минкеръ	1	Резиновыя издѣлія	1	02
5578	Мая 23 (Іюня 4)	Москва пос.	Ватреле	Якубов. и Винеъ	2	Шелкъ крашенный	13	26
3	Іюля 9 (21)	"	Абрикосовъ	Розенталь	2	Кондиторскій	6	01
25219	Іюня 22 (Іюля 3)	Вильно	Лисъ	Предъявитель	1	Сукно	3	17
1068	Іюня 19 (Іюля 1)	Жлобинъ	Лисневичъ	Гроденскій	1	Сукно		35
822	Іюля 10 (22)	Мендзыржецъ	Борнштейнъ	Предъявитель	1	Овесъ	6	
873	Іюня 5 (17)	Брестъ	Быцковичъ	"	2	Гильзы папирос.	4	20
6180	Іюля 8 (20)	Кельце	Маргуліесъ	"	пар.	Доски	610	
23	Іюня 13 (25)	Берлинъ	Шице	Конъ	1	Фарфоръ	1	
573	Іюля 3 (15)	Исхоннокъ	Кремпинъ	Шварцъ	1	Грязь минеральная	1	
1095	" 3 (15)	Гродискъ	Альтманъ	Предъявителя	10	Ессенція уксусова.	4	

1803—3—1

Лодзинское Отдѣленіе Государственнаго Банка

симъ объявляетъ, что съ 18 Октября с. г., по распоряженію Государственнаго Банка, отдѣленіе имѣетъ взимать по ссудамъ подъ залогъ процентныхъ бумагъ $6^1/_2$% и по спеціальнымъ счетамъ, обезпеченнымъ процентными бумагами $7^1/_2$%, впредь до измѣненій. 1806—1—1

Niniejszem upraszamy Szanownych Konsumentów aby przed nastaniem zimowych chłodów rury i gazomierze raczyli należycie zabezpieczyć do zamarzania dla uniknienia przerw w oświetleniu i kosztownej nieraz naprawy uszkodzeń.

Przez mróz rozsadzone gazomierze w większości wypadków nie dają się naprawić.

Zarząd Fabryki Gazowej w Łodzi.

1798—3—2

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE

towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia na życie

NEW-YORK

(NEW-YORK LIFE INSURANCE COMPANY),

założone w 1845 roku.

Kapitał Gwarancyjny, najzupełniej zrealizowany, wynosił w dniu 1 stycznia 1889 roku:

rs. 183,595,086.

Towarzystwo złożyło do Banku Państwa rs. 500,000 tytułem kaucyi (w listach pożyczki wewnętrznej z roku 1887, wartości nominalnej **600,000 rs**).

Towarzystwo **wpłaca miesięcznie** do Banku Państwa **30% ogólnej sumy składek,** otrzymanych z ubezpieczeń, w Cesarstwie i Królestwie zawartych; zaś w końcu roku, po dokładnem obliczeniu funduszu rezerwowego, Towarzystwo dopłaca resztującą kwotę.

Fundusz gwarancyjny i zyski, są WYŁĄCZNĄ WŁASNOŚCIĄ ubezpieczonych.

Wypłata ubezpieczonych kapitałów następuje albo w Dyrekcyi Głównej na Rosyę w Petersburgu, Newski Prospekt 26, albo w Oddziale Warszawskim, lub też przez ajenta miejscowego.

Aresztów na polisy Towarzystwo nie przyjmuje.

Czynności Towarzystwa w Cesarstwie i Królestwie **podlegają** ustawicznej **Kontroli Rządowej.**

Wszelkich objaśnień udziela **Biuro Towarzystwa w Warszawie, Plac Saski Nr. 5, a w Łodzi Pasaż Meyera.**

DYREKTOR Głównego Oddziału na Królestwo Polskie i Kraj Zachodni

K. RADKIEWICZ.

Główny Agent na Łódź i Okolice

C. Laska.

1646—0—9

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1890.

KALENDARZ WARSZAWSKI ILUSTROWANY POPULARNO-NAUKOWY

Wydany obecnie kalendarz na rok 1890, liczy 45 rok istnienia, mieści w sobie artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy, dział informacyjny, taryfę domów podług nowej numeracyi, przepisy pocztowe i telegraficzne. Nowy podział Warszawy na rewiry sądowe. **Cena kalendarza kop. 50.**

DZIENNIK

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15. DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

Osoby zamieszkałe na prowincyi, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą rubla jednego na powyższe trzy kalendarze, otrzymają takowe franco, jeżeli zaś nadeszlą należność na którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszty przesyłki.

Nabywcy Kalendarza mają prawo do nabycia za rs. dwa w Warszawie, a rs. 2 k. 60 na prowincyi **czterech kopij dzieł sztuki.** Szczegółowe objaśnienie w Kalendarzu na papierze kolorowym.

Adres, **JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki 2406 (7 nowy), wprost** Dzikiej.

1713—3—3

MONOPOL.

Zawiadamiam niniejszem, iż

FABRYKA TABACZNA

Jean Vouris

w PETERSBURGU,

przeszła na moją własność i odtąd pod firmą

JEAN DALLAS

prowadzoną będzie.

Przy tej sposobności polecam znany ze swej dobroci gatunek papierosów

„MONOPOL"

obecnie znacznie ulepszony w cenie rs. 1 za 100 szt.

Nabywać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucyach w Łodzi i na prowincyi.

Jean Dallas.

1807—6—1

OBSTALUNKI na

PLANDEKI

różnych wymiarów przyjmuje

Leon Bernstein,

ulica **Promenadowa,** dom W-go Prinza. 1789—3—2

Część osobiście w Szwajcaryi zakupionych

ZEGARKÓW

KIESZONKOWYCH

już nadeszła.

Z uszanowaniem

L. Chmielewski.

1782—3—3

FILIA

warszawskiej fabryki OBUWIA

przy **ul. Piotrkowskiej № 264,** w domu S. Wiślickiego.

Poleca w wielkim wyborze własnego wyrobu **obuwie męzkie, damskie** oraz **dziecinne.** Przyjmuje obstalunki, które wykonywa się spiesznie, akuratnie i trwale z najlepszych materyałów podług najnowszych fasonów i po cenach umiarkowanych. **Warszawa, Przejazd Nr. 9, Łódź, Piotrkowska,** dom S. Wiślickiego № 264.

N. Leizerman.

1681—24—7

OPONY i WORKI

poleca najtaniej

Ludwik Riedel

w Warszawie,

Graniczna Nr. 14. 1743—6—4

Wydawca **Stefan Kossuth.** — Redaktor **Bolesław Knichowiecki.** Дозволено Цензурою 18 Октября 1889 г. W drukarni „Dziennika Łódzkiego".